



Strajk w stolicy Konga

LEOPOLDVILLE

Dziś w stolicy Konga rozpoczął się ma 48-godzinny strajk powszechny, proklamowany przez unię robotników kongijskich na znak protestu przeciwko polityce ekonomicznej rządu, która doprowadziła do chaosu w gospodarce kraju.

Cena 50 gr

echo KRAKOWA

Rok XVII

PISMO POPOŁUJNIOWE

Nr 78 (5202)

Kraków, poniedziałek 2 kwietnia 1962

N. S. Chruszczow
— na uroczystej
inauguracji
II Międzynarodowego
Konkursu Muzycznego
im. P. Czajkowskiego

MOSKWA

W Moskwie rozpoczął się 1 bm. II Konkurs im. P. Czajkowskiego, który zgromadził rekordową liczbę uczestników z 32 krajów. Obok wybitnych i znanych muzyków, którzy zasiadają w jury konkursu, do Moskwy przybyło blisko 160 młodych, utalentowanych pianistów, skrzypków i wiolonczelistów.

Otwarcia Konkursu dokonała w Pałacu Kremleskim minister kultury ZSRR J. Furcewa.

Na sali obecny był N. Chruszczow i inni przywódcy partii komunistycznej i kierownicy rządu radzieckiego.

Płetwonurkowie rozpoczęli sezon od pływania ...pod lodem!

Członkowie sekcji płetwonurków Gdańskiego Klubu Morskiego LPZ, nie czekając na lato, już rozpoczęli treningi. Ostatnio pływali pod lodem na Zatoce Gdańskiej w pobliżu Gdyni-Orłowa.

Ten wczesny trening usprawiedliwiony jest bogatymi zasobami: poszukiwać oni będą jachtu, który niegdyś należał do Hermana Goeringa, spienetrzając część Zalewu Wiślanego, gdzie spodziewają się znaleźć sprzęt pancerny dywizji Wehrmachtu oraz przeprowadzą poszukiwania zatopionych w Zatoce Puckiej samolotów.

W sezonie letnim płetwonurkowie wejdą w skład społecznych drużyn ratowniczych, aby czuwać nad bezpieczeństwem kąpielących się w morzu.

Usługi dla ludności —tematem plenum Komitetu Drobnej Wytwórczości

Sprawa przyspieszenia rozwoju usług dla ludności jest przedmiotem obrad plenarnego posiedzenia Komitetu Drobnej Wytwórczości, które rozpoczęło się dziś w godzinach porannych w Warszawie.

W plenum biorą udział przedstawiciele przywódców wojewódzkich rad narodowych, centralnych organizacji spółdzielczych i samorządu rzemieślniczego.

Uczestnicy obrad dokonają oceny aktualnej sytuacji w usługach w miastach i na wsi oraz omówią środki, jakie należy podjąć dla pełnej realizacji zadań w tym zakresie.

Szczególna uwaga zwrócona zostanie na przyspieszenie modernizacji warsztatów usługowych.

BOHATEROWIE PACYFIKU
NA EKRANIE

Na ekrany kin moskiewskich wszedł już film o bohaterach Pacyfiku — czterech żołnierzach radzieckich, którzy przeżyli 49 dni dryfując na małej barce po Oceanie Spokojnym. Film reżyserii Geinricha Gabaja zrealizowany został w studio Mosfilmu. Główne role grają młodzi aktorzy — Władimir Szibankow, Władimir Bujanowski, Witalij Piwnienko i Gennadij Kraszennikow. Na zdjęciu: Kadr z filmu „49 dni”.

Wojska indonezyjskie wyzwoliły wyspę Waigeo

Radio Djakarta podało w niedzielę, że wyspa Waigeo, położona w odległości 40 km na zachód od Nowej Gwinei, została wyzwolona spod panowania kolonialnego Holandii.

Wyspa znajduje się „pod całkowitą kontrolą ludności i oddziałów patriotycznych, które podjęły walkę z panowaniem holenderskim”.

Rzecznik holenderskiego MSZ zaprzeczył w Hadze tym doniesieniom.

Zastrzyk odmładzający dla staruszki POCZTY

Ogromne zmiany zaszły na Poczcie od dnia, w którym Zygmunt August w 1558 r. podpisał dokument o ustanowieniu pierwszego połączenia pocztowego między Krakowem a Wenecją.

Połączenie to funkcjonowało dzięki sztafecie konnej. Z usług pocztowych siwków Poczta korzysta i dzisiaj, ale konie to raczej rekwizyt przeszłości.

Nowa rewolta w Syrii

KAIR

Rozgłoszenia radiowa w Aleppo ogłosiła dziś rano komunikat grupy „wolnych oficerów” oświadczający, iż opowiadają się oni za ponownym zjednoczeniem Syrii z Egiptem. Po 5 minutach radio Aleppo nadało drugi komunikat proklamujący wprowadzenie stanu wyjątkowego w północnych i wschodnich okęgach kraju oraz zwracający się do władz, by wykonywały rozkazy dowództwa wojskowego tych regionów.

UNIA Z EGIPTEM?

Ze swej strony dziś rano radio Damaszek podało oficjalny komunikat głoszący, że „naczelne dowództwo syryjskich sił zbrojnych opowiada się za unią ze wszystkimi wolnymi państwami arabskimi, a przede wszystkim z Egiptem pod warunkiem zagwarantowania równości i wzajemnego poszanowania państw członkowskich unii”.

Prokurator żąda kary aresztu i grzywny dla oskarżonych w procesie przemysłników

„Nie ulega wątpliwości, że zasiadający na ławie oskarżonych działali w zorganizowanej grupie przestępczej — oświadczyła w swym przemówieniu prokurator Maria Pancer, przemawiając jako rzecznik oskarżenia publicznego w 12 dniu „przemysłniczego procesu”.

Każdy z oskarżonych współdziałał przynajmniej z jednym ze współoskarżonych, każdy z nich współpracował z wiedeńskim szefem.

Wiedeński aferzysta i kombinator Radzyner zasypywał nasz rynek „ciuchami” wykupując za uzyskane w ten sposób pieniądze dewizy, szlachetne kamienie itp. Dopomagał mu w tym oskarżeni, ogotacając nasz rynek z dewiz w okresie, kiedy dewizy te potrzebne nam są dla rozwoju naszej gospodarki i przemysłu.

Prokurator scharakteryzowała następnie rolę i działalność wszystkich 14 oskarżonych, podkreślając organizatorską i kierowniczą rolę w grupie oskarżonego Jakuba Lublińskiego oraz dużą aktywność, jaką wykazywała w działalności na rzecz Radzynera Helena Toeplitz.

Prokurator podzieliła wszystkich oskarżonych w zależności od ich zaangażowania w przestępczej działalności, stopnia winy i odpowiedzialności na dwie grupy. W pierwszej z nich znaleźli się oskarżeni Jakub Lubliński, Helena Toeplitz, Adam Pietruszka, Tadeusz Tosik, Maksymilian Wald, Krystyna Łosiak, Anastazja Dudek i Józef Herman.

Prok. Pancer domagała się wymierzenia tym oskarżonym kar od 2 do 4 lat aresztu i

odpowiednio wysokich grzywien.

Do drugiej grupy prokurator zaliczyła oskarżonych Jerzego Toeplitza, Natalię Ołbreńską, Włodzimierza Kuleszę, Rozalię Bryk, Józefa Laskiera i Stefana Dudka. Dla tych oskarżonych prokurator zażądała od 1 do 3 lat aresztu, a ponadto odpowiednich grzywien. Rzecznik oskarżenia publicznego domagała się także przepadku zakwestionowanych u oskarżonych rzeczy.

Po wystąpieniu prokurator Marii Pancer, zabrał głos pierwszy z 15 obrońców, którzy przemawiać będą w tym procesie — adwokat Wacław Bittner.

Moni pali papierosy

Wielką atrakcją hamburskiego teatru „Hansa” jest uczonego słoń, który m. in. potrafi liczyć na swych imponujących łapach, grać na trąbce, umie zachować się do brzo przy stole — ma tylko jedną wadę: nie może się nigdy doczekać końca spektaklu i żąda wtedy papierosa. — Na naszym zdjęciu jeden z wielbicieli słonicy Moni „przypala” od niej papierosa.



Rabując sklepy zmuszał ekspedientki do... strip-teasu!

PARYŻ

Policja francuska poszukuje grasującego w Paryżu młodego złodzieja, który okrada małe sklepiki paryskie, zastraszając ekspedientów nożem. Złodziej ten stosuje również oryginalną metodę, ułatwiającą dokonanie rabunku, a mianowicie zmusza ekspedientki do rozbierania się, by nie mogły w porę zaalarmować policji.

Niedawno napastnik zmusił do strip-teasu 17-letnią ekspedientkę Eliane Schaeffer w sklepie z bielizną. Po zastraszaniu jej nożem, złodziej skradł z kasy 350 nowych franków. Tym razem metoda nieuchwytnego złodzieja nie okazała się w pełni skuteczna. Pani Schaeffer wybiegła — jak twierdzą naoczni świadkowie — prawie nago i zaalarmowała przechodniów. Mimo to złodziej zdołał zbiec.



MOSKWA

Agencja TASS podaje: Radziecki Czerwony Krzyż wyraża głębokie ubolewanie w związku z odrzuceniem przez kierownictwo Albńskiego Czerwonego Krzyża pomocy społeczeństwa radzieckiego dla ofiar trzęsienia ziemi w Albanii. Radziecki Czerwony Krzyż określa jako „dziwny” powód odmowy Albńskiego Czerwonego Krzyża umotywowanej tym, iż ludność terenów nawiedzonych trzęsieniem ziemi w Albanii nie potrzebuje ratunku pomocy społeczeństwa radzieckiego. Ludność tych terenów nie została nawet poinformowana o pomocy zaoferowanej przez społeczeństwo radzieckie.

RZYM

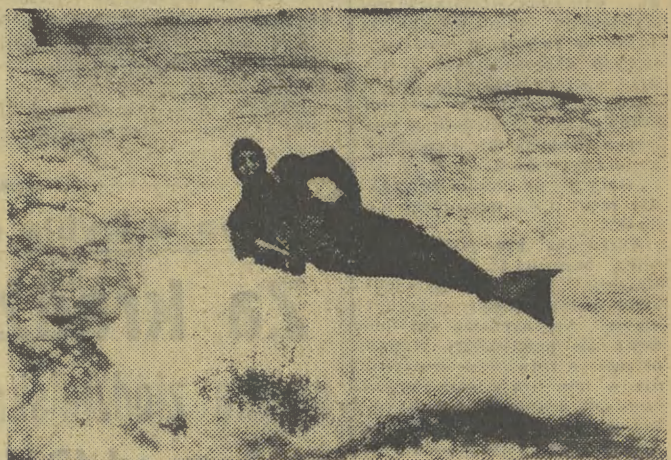
Parlament sycylijski wystosował do parlamentu włoskiego, podpisaną przez wszystkie partie sycylijskie rezolucję z wezwaniem do natychmiastowego wdrożenia śledztwa przeciwko sycylijskiej przestępczej mafii.

Mafia sycylijska, to organizacja przestępcza, działająca głównie na terenie zachodniej Sycylii. W ciągu 3 miesięcy bieżącego roku, członkowie mafii popełnili 16 morderstw. Organizacja ma powiązanie z wielkim przemysłem i „usuwa” niewygodnych dla niego ludzi.

Od zakończenia II wojny światowej, członkowie mafii zamordowali 53 przywódców sycylijskich związków zawodowych.

MOSKWA

1 kwietnia br. z chwilą rozpoczęcia sezonu letniego na Krymie, przybyła do Soczi pierwsza w tym sezonie duża grupa turystów amerykańskich. Z Soczi turyści udadzą się do Jalty.



NOWOCZESNA „SYRENA” NA... KRZE LODOWEJ
Syrenka jest rodzaju męskiego, zdjęcie przedstawia bowiem płetwonurka na krze lodowej.

Wprowadzenie ruchu prawostronnego wywoła przewrót w komunikacji angielskiej!

W Londynie opublikowano raport komisji, zajmującej się zagadnieniem zmiany lewostronnego ruchu drogowego na prawostronny. Raport stwierdza, iż najlepszym sposobem przeprowadzenia tych zmian byłoby całkowite wstrzymanie ruchu na drogach brytyjskich przez 5 godzin. Zaproponowano, że najsluszniej byłoby zamknąć wszystkie drogi w niedzielę od północy do godziny 5 rano. Po piątym ruchu odbywałby się normalnie, jednakże już po prawej stronie drogi, a nie jak od wielu wieków, po lewej. Zdaniem ekspertów jedynie całkowite wstrzymanie ruchu, z wyjątkiem nadzwyczajnych potrzeb, pozwoli na uniknięcie zamieszania i chaosu jaki powstałby na autostradach.

W godzinach zamknięcia dróg, do pracy przystąpiłyby malarze, elektrycy, policjanci oraz eksperci od ruchu drogowego, którzy musieliby w tym czasie zmienić białe linie na autostradach, znaki drogowe, światła na skrzyżowaniach dróg itp.

Zmiana ruchu drogowego z lewostronnego na prawostronny przyniesie wiele innych kłopotów, m. in. w kierowaniu samochodami (choćby o przesunięciu kierownicy). W 8 tysiącach londyńskich autobusów trzeba będzie przerobić wnętrza, by umożliwić pasażerom wsiadanie z prawej strony zamiast, jak dotychczas, z lewej.

**Nowa, wielka inwestycja
w województwie krakowskim**

„Tarnów 2” wielką bazą chemii 100 tys. ton kwasu azotowego rocznie Wytwórnia tworzyw sztucznych

1 bm. w Zakładach Azotowych im. Feliksa Dzierżyńskiego w Tarnowie podjęła pracę wytwórnia kwasu azotowego.

Z obiektu tego otrzymywać się będzie ok. 100 tys. ton rocznie tego surowca, niezbędnego do produkcji sztucznych nawozów, m. in. saletry wapniowej, saletrazaku, saletry amonowej i in.

Nowa fabryka jest pierwszą, oddaną do użytku inwestycją kompleksu obiektów, które złożą się na „Tarnów 2”.

Koszt budowy „Tarnowa 2” wyniesie ok. 5 miliardów zł.

Inwestycje te mają być zrealizowane do końca bież. 5-letki. Jest to program o imponującym rozmachu, uznany został za pierwszoplanowy w chemii. Załoga tarnowska w 1965 r. dostarczać będzie rocznie produkcję o globalnej wartości ponad 4,5 miliarda zł, tj. o ok. 2,8 mld zł wyższą niż w br. Będą to wyroby chemiczne o podstawowym znaczeniu dla kraju.

„Tarnów 2” będzie posiadał m. in. nowe instalacje do otrzymywania amoniaku syntetycznego, kaprolaktamu, chloru i in. Powstaną zupełnie nowe fabryki. W 1965 r. nowe asortymenty będą stanowiły blisko 31 proc. globalnej produkcji zakładów.

Kraj otrzymywać będzie stąd w 1965 r. ok. 40 tys. ton cennego sztucznego tworzywa — polichloru winylu. 16 tys. ton kaprolaktamu — podstawowego surowca służącego do otrzymywania przedzi steelowej, 10 tys. ton akrylonitrylu (półproduktu do wytwarzania włókien syntetycznych „anilana”) itp.

Izotopy wykorzystane dla leczenia chorób nerek

Na posiedzeniu wiedeńskiego towarzystwa lekarskiego, dr Gasser i dr Havlicek przedstawili nową metodę zastosowania izotopów przy wykrywaniu schorzeń nerkowych.

Pacjent otrzymuje zastrzyk dożylny niewielkiej ilości substancji radioaktywnej, nadającej się do szybkiego wydalania przez nerki. W ten sposób już w kilka minut po iniekcji izotopu, otrzyma można dokładny obraz pracy nerki.

Metoda ta — jak stwierdzili obaj lekarze — jest całkowicie nieszkodliwa.

Proces w trybie doraźnym

Za kradzież elany spółka złodziejska została skazana na kary od 13 do 7 lat więzienia i wysokie grzywny

Po trzydniowej, prowadzonej w trybie doraźnym, rozprawie, Sąd Wojewódzki dla m. Łodzi wydał 31 marca br. wyrok na uczestników szajki, która skradła w wykonaniu ZPW im. Waryńskiego w Łodzi 19 bel tkaniny z elany, o łącznej wartości 350 tys. zł.

Sąd skazał organizatora szajki Franciszka Potasiaka — pracownika ZPW im. Waryńskiego na karę 13 lat więzienia oraz 80 tys. zł grzywny. Głównym jego pomocnikiem — Lechowi Zagórskiemu — pracownikowi wykonawczemu ZPW oraz Mieczysławowi Grzybowskiemu, kierownikowi z Łódzkiego Zakł. Gumowych sąd wymierzył kary po 11 lat więzienia i 60 tys. zł grzywny.

Franciszek Wilczyński, dozorca nocny z „Gumówki” oraz strażak przeciwpożarowy w tej samej fabryce Tadeusz Sykuta, którzy organizowali przetrut skradzionego towaru z zakładów włókienniczych, skazani zostali na 10



B. gen. Jouhaud przyznaje się do kierowania akcją OAS

PARYŻ

Były generał Edmond Jouhaud odpowiadał przez sześć godzin z rządu w więzieniu paryskim Sante na pytania sędziego śledczego dotyczące jego roli w kierownictwie OAS w Oranie.

Jouhaud przyznaje się do kierowania szeregiem akcji OAS takich, jak wydawanie ulotek, nadawanie audycji pirackich w Oranie. Przyznaje również, że wydał rozkazy przeprowadzenia pewnych zamachów.

*

W dniu wczorajszym na terenie Algierii dokonano najmniej zamachów terrorystycznych w ciągu trzech ostatnich miesięcy. W pięciu zamachach 3 osoby zostały zabite, a 8 rannych. (Wszyscy Algierczycy) Ubiegłej nocy w Algierze eksplodowało 6 bomb plastycznych.

Wczoraj władze Algieru uwolniły około 500 Europejczyków, zatrzymanych podczas przeszukiwania w ub. tygodniu dzielnicy Bab el Oued.

OAS wezwwała wczoraj europejską ludność Algieru do obchodzenia niedzieli jako „dnia żałoby” dla uczczenia pamięci ultrasów, którzy zginęli podczas starć ulicznych z policją i wojskiem. Wieksość ludności europejskiej nie usłuchała jednak apelu faszystów. Mimo wezwania, domagającego się zamknięcia kin i sal tanecznych, w Algierze zbrojotowano ten apel.

Miejscowość Oujda w Maroku, gdzie znajdują się obozy uciekinierów algierskich, przeżywała wielki dzień radości wszystkich narodów krajów Maghrebu. W Oujda przed zwolnionym z więzienia wicepremierem Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej Ben Bella defilowały po raz pierwszy oficjalnie oddziały bohaterskiej Algierskiej Armii Wyzwolenczej w pełnym uzbrojeniu. Na zdjęciu: oddziały bohaterskiej Algierskiej Armii Wyzwolenczej przygotowują się do defilady. Ludność Maroka z niezwykłym entuzjazmem oklaskiwała bohaterów, którzy przez wiele lat walczyli z potężną, nowoczesną uzbrojoną armią francuską.

CAF

Zakopane uczeło pamięć Karola Szymanowskiego organizując wystawę uroczysty koncert i spotkanie muzykologów

Po Warszawie i Krakowie, w niedzielę 1 kwietnia odbyły się w Zakopanem uroczystości związane z 25-leciem śmierci Karola Szymanowskiego.

W czasie swoich pobytów w Zakopanem Karol Szyma-

nowski wiele godzin spędzał w Muzeum Tatrzańskim u swego przyjaciela Juliusza Zborowskiego, który do dziś jest jego dyrektorem.

W tym muzeum właśnie otwarta została wystawa, ilustrująca podhalański okres twórczości wielkiego artysty.

Ekspozycja obejmuje plakaty, fragmenty listów, autografy, szkice, recenzje, nuty i publikacje o Karolu Szymanowskim, a także szereg fotografii artysty oraz jego przyjaciół: Kornela Makuszyńskiego, Karola Stryjeńskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, Stanisława Witkiewicza, górali — Bartusia i Jaska Obrochtów, dudarza Mroza, Wojciecha Wawrętkę i wielu innych.

Na „Małym Zywiezańskim” u stóp tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianie willi „Atma”, gdzie w latach 1930—1936 mieszkał artysta, złożono wiązanek kwiatów, przy dźwiękach kapeli podhalańskiej. Młodzież góralska zaśpiewała kilka ulubionych pieśni Szymanowskiego.

Na koncercie w sali teatralnej „Morskie Oko” wystąpił 90-osobowy chór mieszany Filharmonii Krakowskiej oraz skrzypaczka Eugenia Umińska z akompaniamentem Alfreda Müllera. Na program koncertu zostały włączone utwory Szymanowskiego, m. in. fragmenty „Harnasi”. Na koncercie wystąpiły także kapela góralska Maśniaków pod kierownictwem Władysława Obrochty oraz Zespół Pieśni i Tańca im. Klimka Bachledy.

Dzień poświęcony pamięci Szymanowskiego zakończyło w Zakopanem spotkanie muzykologów zagranicznych i krajowych z kapelą góralską oraz przyjaciółmi wielkiego kompozytora.

W „Lajkoniku”

16, 17, 18, 43, 49

Dodatkowa: 11
Końc. banderoli: 3077

KAROLINKA
18, 21, 24, 30, 39

Dodatkowa: 33

KOZIOLEK
4, 22, 24, 25, 29, 32

Ogólnopolskie seminarium z okazji Dni Leninowskich

W dniach 3 i 4 kwietnia br. odbędzie się w Krakowie ogólnopolskie seminarium z okazji Dni Leninowskich i XVII rocznicy Układu o Przyjaźni, Pomocy i Współpracy między Polską a ZSRR. W programie seminarium, zorganizowanego przez Woj. Zarz. TPRP przewidziano referaty: dr W. Najdus, „Lenin a sprawa narodowa”, dr H. Dobrowolski „Polski okres w życiu Lenina”, mgr inż. M. Fofański „Budowa Huty im. Lenina przykładem współpracy gospodarczej polsko-radzieckiej”. Program seminarium obejmuje także zwiedzanie Huty i pokaz filmów o Leninie.

W pierwszym dniu tj. 3. IV., seminarium odbędzie się w Muzeum Lenina przy ul. Topolowej 5, o godz. 10, w drugim dniu w Nowej Hucie w Klubie TPRP, osiedle Szkolne, blok 5.

Cztery razy prima aprilis

Tradycyjnym zwyczajem na dzień 1 kwietnia „Echo” przygotowało dla swoich Czytelników kilka prima aprilisowych żartów. Co prawda dzień, którym ostatnie „Echo” ujrzano światło dzienne nie bardzo nam sprzyjał (sobota, 31 marca), ale czegoż to nie robi się właśnie dla tradycji. Dziś spieszymy zatem z wyjaśnieniem, że niestety w niedzielę nie odbyła się żadna nadzwyczajna sesja Rady Narodowej m. Krakowa w sprawie przemianowania pewnych ulic, placów i budynków, choć na pewno kiedyś nasi radni będą się musieli zastanowić, w jaki sposób uczcić wielkie społeczne zasługi niektórych obywateli naszego miasta.

Ku zmartwieniu wielu zapewne turystów wyjaśniamy również, że jak dotąd w Budapeszcie nadal ruchem kołowym kierować będą milicjanci, a nie piękne i po trosze roznieglizowane tancerki operowe. Niestety, niezgodna z prawdą jest też i wiadomość o rzekomym rozwiązaniu „tunguskiej zagadki”, podobnie zresztą jak i zapowiedź o mającym się wczoraj odbyć międzynarodowym spotkaniu drużyn męskich koszykówki, pomiędzy Wisłą i zespołem Racing — Paryż.

Za „nieścisłe” wiadomości wczorajszych Czytelników serdecznie przepraszamy.

Eddie Fisher cierpi na rozstrój nerwowy?

NOWY JORK

Małżonek słynnej gwiazdy filmowej Elisabeth Taylor, piosenkarz Eddie Fisher przebywał ostatnio w jednej z klinik nowojorskich.

W związku z tym liczne doniesienia rozpowszechniały pogłoski, jakoby Fisher musiał poddać się kuracji neurologicznej. „New York Daily News” twierdził z całym przekonaniem, że Fisher cierpi na silny rozstrój nerwowy w związku z romansem swej żony z jej partnerem w filmie „Kleopatra”, Richardem Burtonem.

Menażer Fishera, Milton Blackstone zdementował te pogłoski oświadczając, iż piosenkarz przebywał w klinice „wyłączonej z życia wypoczynkowej”.



BONN

Jak informuje Agencja ADN, wiceprzewodniczący Bundestagu z ramienia FDP, dr Thomas Dehler wystąpił w dniu 31 marca w jednej z rozgłośni zachodnioniemieckich, krytykując politykę wschodnią NRF i wypowiadając się za szukaniem możliwości rozmów z ZSRR.

Charakterystyczną historię antykomunistyczną w NRF, Dehler podkreślał, że wykorzystuje się ją do zwiększania zbrojeń, a zwłaszcza zbrojeń atomowych.

Jak wiadomo Adenauer oraz CDU zażądały ustąpienia dr Dehlera ze stanowiska wiceprzewodniczącego Bundestagu po jego głośnym przemówieniu wygłoszonym przed telewizją zachodnioniemiecką.

Kronika wypadków

● Na torowisku kolejowym w Wolbromiu pow. Olkusz, znaleziono zwłoki mieszkańca tej miejscowości 47-letniego Jana Skiby. Jak ustalono, został on potrącony przez pociąg w momencie, gdy przechodził przez tory. Śmierć nastąpiła na miejscu. ● W Skawcach pow. Wadowice, został potrącony przez samochód, doznając poważnych obrażeń Jan Frączek, zam. w Skawcach. ● Będący w stanie nietrzeźwym kierowca autobusu MPK — 28-letni Paweł Olech, zam. w Jaworznie, prowadząc z Szczakowej autobus, najechał na przydrożne drzewo. W wyniku zderzenia konduktorka — Józefa Wiśniewska, doznała ciężkich obrażeń, a 5 pasażerów zostało rannych. Kierowcę zatrzymali funkcjonariusze MO.

Ludzie pokrzywdzeni przez chorobę nie mogą być bici po kieszeni

W przychodniach przeciwgruźliczych naszego kraju zarejestrowanych jest około 600 tys. osób. W Krakowie jest ich kilkanaście tysięcy. Jak wykazują statystyki, ok. 50 proc. chorych po przebyciu leczenia zyskuje miano ozdrowieńców i może wrócić do pracy. A więc z obecnych chorych możemy liczyć na ok. 300 tys. osób.

Aby dojść do sedna sprawy, którą chciałabym tu poruszyć, muszę podać jeszcze 2 liczby. Z tej przyjętej teoretycznie sumy 300 tys. osób, 34 proc., czyli przeszło 100 tys. osób natrafia przy powrocie do pracy na warunki, które mogą spowodować nawrót choroby lub znaczne pogorszenie się stanu zdrowia. Dodatkowo 10 proc. czyli ok. 30 tys. osób absolutnie nie może być zatrudnionych na poprzednich stanowiskach pracy. Chodzi właśnie o te 130 tys. osób w skali ogólnopolskiej, gdyż ich los oraz możliwości są identyczne z losem i możliwościami, proporcjonalnie rzecz biorąc, kilku tysięcy osób, znajdujących się w podobnej sytuacji w Krakowie.

Oczywiście problemem o wiele poważniejszym, przynajmniej ilościowo, jest sprawa ozdrowieńców, którzy mogą powrócić do swej dawnej pracy, ale muszą być w niej nieco inaczej „ustawieni”. Trzeba w nowej sytuacji wyeliminować nadmierny wysiłek, pracę w oparach, kurzu czy gazach, w zbyt wysokich lub niskich temperaturach, nocną zmianę, konieczność częstych wyjazdów służbowych itp. Takie nowe „ustawienie” w pracy wymaga nie tylko dobrej woli kierownictwa zakładu zatrudniającego ozdrowieńca, ale i możliwości pracodawcy do stworzenia tego typu warunków. I tu właśnie pogrzebany jest ów przysłowiowy pies: nowe ustawienie w pracy związane jest bardzo często, a można nawet zaryzykować twierdzenie, że zawsze, ze spadkiem zarobków ozdrowieńca.

Ustawa z dnia 22 kwietnia 1959 r. o zwalczaniu gruźli-

cy bardzo jasno wyróżnia trzy grupy osób, których ustawa dotyczy. Mówi się w niej o chorych na gruźlicę, ozdrowieńcach i inwalidach. Ci ostatni mają jak wszyscy inni inwalidzi prawo do otrzymywania rent inwalidzkich. Chodzi jednakże o ozdrowieńców, których Komisje do Spraw Inwalidztwa i Zatrudnienia tzw. KIZ-y nie mogą zaseregować do żadnej z trzech kategorii inwalidów.

Osobom tym w myśl art. 15 wyżej wspomnianej ustawy, jako „przesuniętych do pracy dogodniejszej lub zatrudnionych w mniejszym wymiarze godzin, przysługuje zasiłek zdrowotny w wysokości różnicy między przeciętnym dziennym zarobkiem z ostatnich trzech miesięcy pracy na poprzednim stanowisku, a przeciętnym zarobkiem dziennym po przesunięciu do pracy dogodniejszej”. Co więcej, ustawa bardzo jasno precyzuje, że owe zasiłki zdrowotne, mające wyrównywać zarobki ozdrowieńca z zarobkami z okresu poprzedzającego chorobę — płacone mają być z funduszu ubezpieczenia na wypadek choroby.

Chwalić Boga, a raczej ludową władzę, ustawa została uchwalona przez Sejm w kwietniu 59 r. Maluczko a będzie mi obchodzić trzecią rocznicę. Do dziś dnia jednak ów 15 art., dotyczący zasiłków zdrowotnych „nie działa”. Rada Ministrów zastrzegła sobie bowiem w art. 23 tejże ustawy określenie terminu wejścia w życie owego tak niezbędnego dla stu kilkudziesięciu tysięcy ozdrowieńców, paragrafu.

„Brak rozporządzeń wykonawczych” — powiada ZUS i zasiłków nie może płacić. Reasumując więc: ludzie, którzy nabawili się gruźlicy i stali się inwalidami — pobie-

(Ciąg dalszy na str. 4.)

Claudia Cardinale dobrze już jest dziś znana szerokim rzeszom kinomanów. Ta 22-letnia Włoszka ma już za sobą 16 filmowych ról, w tym 4 partie czołowe, a wszystkie w ciągu ostatnich 5 lat. Gdy miała 17 lat znajomi namówili ją, by zgłosiła się do konkursu piękności. Claudia nie bardzo chciała się na to zgodzić, gdyż — jak twierdzi — zawsze była i jest do dziś bardzo nieśmiała. Uległa jednak namowom i w nagrodę zdobyła bilet do Wenecji na doroczny festiwal filmowy. To zadecydowało o całym jej dalszym życiu. Tam dostrzegł ją bowiem jeden z tych reżyserów, którzy to dostownie na ulicy szukają nowych talentów. I tak się zaczęło...

Bicz na lekkomyślnych kierowców

Na warsztacie konstruktorów Łódzkiej Fabryki Zegarów znajduje się obecnie urządzenie, które można by nazwać „biczem” na niesumiennych i lekkomyślnych kierowców. Jest to tzw. tachograf — z największą dokładnością rejestrujący ilość przejechanych kilometrów, szybkość z jaką porusza się wóz w każdym momencie, ewentualną pracę silnika w czasie postoju, szybkość hamowania itp. Zespół samoczynnych przyrządów nanosi te wszystkie dane na kontrolną tarczę. Otwarcie aparatu jest również rejestrowane.

Tachografem interesują się bardzo PKS i inne przedsiębiorstwa dysponujące większą ilością samochodów. Nowe urządzenie pozwoli bowiem dyspozytorom baz szybko i dokładnie kontrolować pracę kierowców.

Wyposażenie samochodów w

tachografy ułatwi również pracę milicji drogowej, gdyż we wszelkich sprawach będzie zawsze na miejscu absolutnie wiarygodny i obiektywny świadek w postaci zapisanej tarczy tego urządzenia. (BN-T)



Jasnozielone szosy

Holandia powita nowy sezon turystyczny kolorowymi szosami. Ma to przyczynić się do zwiększenia bezpieczeństwa komunikacji samochodowej. Pewien chemik zalecił stosowanie koloru jasnozielonego jako ponoć najbardziej „skutecznego”. Pieszych obowiązuje nadal znakowanie czarno-białe.

Otwarta droga do zawodu oficera

W Polsce czynnych jest obecnie 15 szkół oficerskich. Są to zawodowe szkoły: piechoty, artylerii, artylerii przeciwlotniczej, wojsk pancernych, chemicznych, inżynierskich, KBW, WOP, 2 lotnicze, łączności, radiotechnicznej, samochodowa, techniczna wojsk lotniczych, uzbrojenia. Wszystkie szkoły są w pełni przystosowane do przygotowywania kadr ofi-

cerskich. Nawet te, które swą nazwą nawiązują do tradycyjnych rodzajów wojsk jak piechota, artyleria, łączność — w niczym nie przypominają dawnych szkół tego typu, dostosowały się bowiem całkowicie do wymogów współczesności. W toku 3-letniej nauki dąży się w szkołach oficerskich do tego, by podchorążowie zdobyli wszechstronne wykształcenie wojskowe, by stali się dobrymi spe-

Konfrontacje spod Giewontu Miliony procentują

Co ma robić właściciel Rolls-Royce'a czy rodzimej Warszawy, któremu podczas niedzielnego weekendu, spędzanego w Zakopanem, zepsuje się samochód? — Nic prostszego — powiecie — jak zwrócić się do TOS przy ul. Nowotarskiej, lub do stacji obsługi samochodów Motozbytu przy Rondzie. I, na poparcie swojej informacji, sięgniecie po plik dzienników i pism sprzed kilku zaledwie tygodni, w których wspomniane placówki usługowe, drogą płatnych ogłoszeń, oferowały swoje usługi zmotoryzowanym klientom.

O, łatwowierni! Nie dajcie się zwieść ogłoszeniom. Korzystajcie z gorzkich doświadczeń automobilistów, których zakupił TOS i Motozbyt wystrychnęły na przysłowiowych dudków. Posłużmy się chociażby przykładem z ostatniej niedzieli:

Warszawiak, p. Henryk K., świetny kierowca, ale kiepski mechanik, nie mógł uruchomić swego pojazdu. Zamiast więc wybrać się na wycieczkę, wyruszył na wędrowkę po Zakopanem w poszukiwaniu punktu usługowego naprawy samochodów. Dozorca, pilnujący zamkniętego naглуcho TOS-u, skierował p. Henryka do Motozbytu. Mężczyzna, stróżujący przy zamkniętym na cztery spusty Motozbycie, radził natomiast automobilście udać się o pomoc do stacji... TOS.

W każdym razie na przykładzie p. Henryka można wykażać, jak bardzo potrzebne były w Zakopanem, wzniesione kosztami wielu milionów złotych, stacje obsługi samochodów, w których automobilściści mogą otrzymać życzliwą i wyczerpującą informację. (marr)

»Lakme« Delibesa w Operze Krakowskiej

Przyznaję się szczerze, że gdy rozeszła się po Krakowie wieść o przygotowaniu do wystawienia „Lakme” w naszym Teatrze Muzycznym, owałam mnie lekką mgiełką wątpliwości. Dlaczego właśnie „Lakme”? Opera ta przeżywa dziś raczej w repertuariach scen muzycznych swój schyłek: na pewno nie jest operą przyszłości. Tam, gdzie teatr dysponuje piętnastoma czy dwudziestoma dziełami w repertuarze, tam, gdzie publiczność zna świetnie wszystkie „Aidy”, „Carmeny”, „Trubadurów”, „Traviatę” itp., tam „Lakme” — którą się wtedy wystawia parę razy do roku ma swoją rację bytu. U nas w Krakowie, gdzie przedstawienia operowe, ze względu na bardziej organizacyjnych niż artystycznych, idą całą jednotytułową serią — „Lakme”, i tylko „Lakme” — ma stać się chlebem powszednim krakowskich melomanów na przeciąg najbliższych kilku miesięcy. Czy operze tej starczy sił vitalnych, aby położyć takiej długiej ciągłości repertuarowej, czy zdoła sobie kilkunastogodzinny spektakl wciągnąć — oto pytania, jakie mimo woli nasuwać się nam muszą, gdy spoglądamy na afisz programowy naszego krakowskiego Teatru Muzycznego.

Trudno w ogóle dawać recepty na „długowieczność” repertuarową — ale jestem zdania, iż wystawiając taką właśnie operę, jak „Lakme” — z myślą o zapewnieniu jej, z konieczności, dłuższego żywota na scenie — powinno się przyjąć trzy główne zasady realizatorskie: „wyretuszowanie” muzycznych dłużyzn i słabostek, ciekawą reżyserię i efektowną wystawę widowiskową. Czy te założenia zostały zrealizowane przy wystawieniu krakowskiej „Lakme”? Wydaje mi się, że niezupełnie.

Najprzód sprawy muzyczne. Leo Delibes, twórca „Lakme”, wyposażał swą operę w wiele bardzo udanych i interesujących muzycznie fragmentów, wprowadził sporo nowatorskich (jak na swoje czasy!) pomysłów muzycznych: instrumentacja opery chwilami robi wrażenie, jak gdyby zrodził ją wiek XX — a przecież liczy sobie już ona lat bez mała osiemdziesiąt! Ale nie poskąpił też, niestety, pan Delibes swej operze pewnych dłużyzn: wielozwrotkowości arii, przewlekłości niektórych scen, długich minut stabilności muzyczno-dramatycznej. Tu współpraca reżysera z kierownikiem muzycznym mogła wiele poprawić — i właśnie wyretuszować. Niestety, nie uczyniono tego, a nawet

wprost przeciwnie: krakowskie przedstawienie „Lakme” zostało... przedłużone dopisaniem dodatkowych scen końcowych!

Reżyseria spektaklu jest dość nierówna w inwencji i realizacji. Nie wiem, czy wiąże się to z niezbyt szczęśliwym pomysłem „duumviratu” — dwuwładztwa reżyserskiego (J. Jabłońska — St. Drabik), którego efektem mógł być właśnie ów brak jednolitości i konsekwencji w koncepcjach scenicznych — ale w każdym razie rezultaty są raczej dyskusyjne i nie zawsze artystycznie przekonujące. Razi mnie wąski i stereotypowy zasób ruchów, mimiki i gestów u artystów — jako środki szablonowego wyrażania danych stanów uczuciowych (czas by już było może te środki nieco odświeżyć i unowocześnić...); nie bardzo też może podobać się „komenderowane” zachowywanie się chórów w scenach zbiorowych. Na pewno pochwalić trzeba duży ogrom wysiłku włożony tu w spektakl; pamiętajmy, że „Lakme” jest w ogóle operą trudną reżysersko: granice patosu, tragedii i śmieszności leżą tu bardzo blisko siebie.

I wreszcie trzeci człon artystycznych podwalin spektaklu: jego widowiskowość.

Tym razem wchodzimy na bardzo wdzięczne pole do popisu dla realizatorów. „Lakme” ze swoim wschodnioindyjskim kolorytem i baśniowością stwarza naprawdę wyjątkowe możliwości. I dla fantazji inscenizatorów — i dla wyobraźni widzów. Nasi krakowscy realizatorzy, a głównie: Stanisław Drabik (inscenizacja), Stanisław Jarocki (dekoracje i kostiumy), a po części także i Zb. Korycki (choreografia) swe szanse w dużej mierze wykorzystali. Zwłaszcza w II akcie (bo w pierwszym szata wizualna sceny wygląda za dużo oleodrukowo...), który jest doskonale rozwiązany scenograficznie, barwny i ruchliwy, interesujący w układach fragmentów baletowych.

Śpiewaków-solistów występuje w „Lakme” grono wyjątkowo liczne — a nam w Krakowie zaprezentowano, w dodatku, aż dwa odrębne „garnitury” solistyczne na dwóch prasowych premierach. Prawdziwie miłą niespodzianką sprawiła nam wszystkim Teresa Wessely, jako odtwórczyni roli tytułowej. Nieskazitelną muzykalność, piękną penetrację głosu z łatwością koloratury, umożliwiającą pokonywanie wokalnych trudności partii bez potrzeby skreślenia i redukcji kadenecji, śpiewanych w najwyższym rejestrze głosu. A prztem — inteligencja sceniczna. Jadwiga Romańska — również jako Lakme — miała partię swą doskonale opra-

cowaną muzycznie, śpiewała z wysoką kulturą wokalną — jakkolwiek partia ta niezbyt odpowiada naturalnym właściwościom rodzaju głosu śpiewaczki: sopranu lirycznego. B. Pawlus (Gerald — oficer angielski) imponował, jak zwykle, pięknym głosem nie zawsze jednak równym emisjynie w średnicy skali. W tej samej roli R. Węgrzyn wypadł lepiej, niż ostatnio w „Traviacie”, powinien jednak nadal pracować nad skoncentrowaniem dźwięku w śpiewie. Fanatycznego bramnika Nilakantę w dwóch odsadach kreują na przemian: St. Lachowicz i T. Podsiadło, dobrzy wokaliści i aktorzy, choć zupełnie różni w sylwetkach scenicznych. Korzystnie — pod względem tak głosowym, jak i w prezencji scenicznej — upamiętnić się mogli też słuchaczom: A. Szybowski i W. Głodek (rola Fryderyka — oficera), Zofia Jędrzykiewicz (missis Bentsen), Maria Choma (Rosa) oraz St. Starzyk, jako Hadzi (bardzo ładnie odśpiewał swe arioso).

Dyrygował spektaklami Roman Mackiewicz — zarazem kierownik muzyczny nowej premiery. Chóry brzmiały dobrze, choć w scenach zespołowych (II akt) śpiewały jeszcze niezbyt pewnie. Również brzmienie orkiestry nie budziło tym razem większych zastrzeżeń; w ogólnym obrazie spektaklu „Lakme” jest interesujący i wart tak usłyszenia, jak i obejrzenia.

JERZY PARZYŃSKI

ekstremami, ludźmi znającymi nowoczesną technikę i umiejącymi się nią posługiwać. Zakres wiadomości, które powinien opanować podchorąży jest dość szeroki. Program nauczania, obowiązujący w szkołach oficerskich obejmuje swym zasięgiem przedmioty, które wykładał na wyższych uczelniach cywilnych, zwłaszcza technicznych. I tak np. w Oficerskiej Szkole Wojsk Pancernych wykładana jest mechanika techniczna, obróbka metali, rysunek techniczny. W Oficerskiej Szkole Wojsk Inżynierskich wiele godzin wykładowych przeznaczają się na topografię i miernictwo, na statykę budowli i wytrzymałość materiałów. W Oficerskiej Szkole Łączności wykładana jest elektronika, radiotechnika i teletechnika. W Oficerskiej Szkole Artylerii w znacznym wymiarze godzin wykłada się matematykę, fizykę i topografię.

We wszystkich szkołach oficerskich podchorążowie poznają historię wojska i wojen, podstawy psychologii wojskowej i pedagogiki, zagadnienia międzynarodowe, wybrane zagadnienia prawa wojennego. Ponad 100 godzin wykładowych przeznaczonych jest na szkolenie samochodowe po ukończeniu którego podchorąży otrzymuje amatorskie prawo jazdy samochodowe i motocyklowe. W programach wszystkich szkół oficerskich przewidziana jest nauka języków obcych. Szczególną uwagę zwraca się jednak na praktyczne opanowanie techniki. O tym, jak gruntownie podchorążowie opanowują sprzęt nlech świadczy chociażby to, że w Oficerskiej Szkole Łączności słuchacze III roku sami wykonują w swych pracowniach aparaty telewizyjne.

Do szkół oficerskich przyjmowani są mężczyźni w wieku od 18 do 24 lat, zdolni do służby wojskowej, posiadający średnie wykształcenie lub kończący w tym roku szkołę ogólnokształcącą lub zawodową. Absolwenci szkół średnich, którzy uzyskają w tym roku na egzaminie maturalnym z matematyki, fizyki i chemii ocenę nie niższą niż dobrą są zwolnieni z egzaminu konkursowego do szkoły oficerskiej z przedmiotów wymienionych. Bliższych informacji udzielać wszystkie Wojskowe Komendy Rejonowe. (z.w.)

— Owszem — powiedziałem. — Tak właśnie było.

— Och... do wszystkich!!! — zawołała. Nie patrząc nawet na nią Bill powiedział: — Daj mu spokój, Sylwio.

Potem znów zwrócił się do mnie: — I policja doszła do tego, że to jest rewolwer Piotra?

— Piotr musiał powiedzieć prawdę... — Oczywiście.

Skóra na jego twarzy miała kolor szarozielonakawy.

— A ty... ty powiedziałeś im wszystko... O mnie i o... Jean?

— Wszystkiemu jest winna Jean — w głosie Sylwii wyraźnie przebiegała żalostna zazdrość. — To wszystko wina Jean... Tylko Jean.

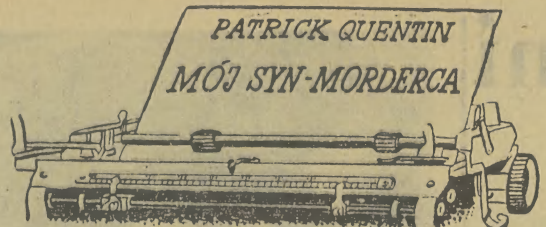
— Wynos się stąd! — wybuchnął mój syn. — Zostaw nas!...

— Ależ, Bill — próbowałem go mitygować. — Wynos się stąd — i nie wracaj! A w ogóle — milcz...

Spoza okularów arlekina — czy Sylwii zabłysły jasniej, jakby stanęły w nich łzy. Zrobiło mi się jej bardzo żal. Mogła sobie być wybitnie zdolną i inteligentną studentką, piszącą wiersze do Przeglądu Literackiego, ale z tym wszystkim nie nauczyła się jeszcze, że nie trzeba nosić serca na dłoni — zwłaszcza, jeżeli się ma takie bujne biodra. Stała jeszcze chwilę z wyzywającą miną, potem poszła niezgrabnie do drzwi i zatrzasnęła je za sobą. Dłuższą jeszcze chwilę po jej odejściu Bill siedział przycupnięty na łóżku, wpatrując się beznamiętnie w poduszki.

— Więc ty myślałeś, że to ja... Tak bez namysłu, od razu byłeś tego pewien...

Nie mówił oskarżycielskim tonem Sylwii, nie winił mnie — po prostu stwierdzał tylko fakt, jak



gdyby nie znajdował w nim nic szczególnego, jak gdyby dawno wiedział, że cokolwiek się stanie, zawsze będę myślał o nim jak najgorzej. Starałem się odsunąć od siebie cień, jaki ten fakt rzucał na nasze wzajemne stosunki — nie chciałem o tym myśleć. Nie teraz.

— No... A co policja? Czy także myśli, że to ja? — Tak, Billu... — Znaleźli rewolwer... Dowiedzieli się o mnie i o Jean. — Tak... — I zaaresztują mnie? — Nie martw się, Billu. Zwrócę się do adwokata. Będziemy walczyć. Zupełnie nie potrzebujemy się martwić... Zobaczymy...

Spojrzał na mnie, jak gdyby się orientując, że mój optymizm nie jest szczery.

— Chyba żartujesz, papo... — Żyjemy przecież w kraju cywilizowanym, praworządnym, Bill. Nie skazuje się tu ludzi niewinnych.

— A kto uwierzy, że jestem niewinny? — spuścił głowę i oparł ją na podciągniętych w górę kolanach. Całe jego ciało osunęło się i zwiózło, jak gdyby skończył przed chwilą ciężki bieg maratoński.

— Miałeś słuszną, papo — powiedział cicho. — Miałeś słuszną, że tak od razu o mnie pomyślałeś... Bo to ja zabiłem Ronniego...

Przez krótką chwilę uczucie paniki przebiegło mi po plecach, jak kropla lodowatej wody. Ale tylko przez chwilę. Bo zrozumiałem... Biedny, uparty jak kozioł, chory z miłości dzieciak...

— Nie potrzebujesz osłaniać Jean, Billu — rzekłem.

— Kto tu w ogóle mówi o Jean? Co ci przyszło do głowy?

— Jean jest absolutnie wolna od wszelkich podejrzeń. Ronnie zamknął ją na klucz w sypialni. Odciski jego palców są na klamce. Dopilnowałem, żeby policja zrobiła odpowiednie zdjęcia.

Bill podniósł głowę i spojrzał na mnie pustymi oczyma, jak gdyby moje słowa nie dotarły do jego świadomości. Wreszcie spytał:

— Jean nie może być podejrzana? — Absolutnie nie.

— I policja także jej nie podejrzewa? — I policja.

Twarz jego uległa zupełnej zmianie i wyjaśniała.

— Ale ty z pewnością tego nie zrobiłeś, prawda? — spytałem.

Wysunął rękę i położył mi dłoń na ramieniu. Na twarzy jego malował się wyraz macierzyńskiej tkliwości i współczucia, jak gdyby do ja, a nie on znajdował się w tragicznej sytuacji.

— Mój papo — powiedział. — Biedny stary papo...

Niezgrabnie przykryłem jego rękę swoją dłonią. Nie usunął się.

— Zaraz zadzwonię do Artura Freedlanda. Nie jest wprawdzie obrońcą kryminalnym, ale doskonale zna się na kodeksie karnym.

— Dobrze, papo.

Ludzie pokrzywdzeni

(Dokończenie ze str. 3)

raja renty inwalidzkie, ponadto zatrudniani są w specjalnych, wyłączonych oddziałach spółdzielni inwalidzkich. Finansowo z powodu swego nieszczęścia niewiele tracą. Ci jednak, którzy mieli szczęście podleczyć się na tyle, by nie być inwalidami, ale którym w wypadku podjęcia dotychczasowej pracy grozi ponowne pogorszenie stanu zdrowia — ponosić muszą bardzo poważne straty finansowe.

Pozostaje jeszcze sprawa owych 10 proc. ozdrowieńców, którzy absolutnie nie mogą podjąć poprzedniej pracy. Tu od razu wysuwa się problem przekwalifikowania lub w ogóle nabycia jakichkolwiek kwalifikacji, które pomogłyby w uzyskaniu tak samo płatnej, lecz lepszej pracy. Tej sprawy jednak nie rozwiąże już nawet i zasiłek zdrowotny. Kwestia szkolenia zawodowego ozdrowieńców podobnie jak i przekwalifikowywania zawodowego inwalidów wymaga osobnego omówienia.

BARBARA KUDREWICZ

BARAK lub SZOPE

z przeznaczeniem na skład opakowań — weźmie w nałemu natychmiast Dyrekcja MHD Art. Spoż. „Wschód”, Kraków, ul. 1 Maja 6.

PRZETARGI

Zakłady Surowców Hutniczych „GÓRKA” w Trzebinii

SPRZEDADZA W DRODZE PRZETARGU OGRANICZONEGO

Jamochód ciężarowy marki „Star 20”. Cena wywoławcza wynosi 23.600 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 17 kwietnia 1962 r., o godzinie 10 w lokalu ZSH „Górka”.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładu.

W przetargu mogą brać udział spółdzielnie, organizacje społeczne oraz osoby fizyczne i przedsiębiorstwa prywatne, które przedstawią odpowiednie zaświadczenie Wydziału Komunikacji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej.

Pojazd oglądać można codziennie, z wyjątkiem niedziel, od godz. 7 do 14 w garażach Zakładu. K-2638

Spółdzielnia Inwalidów im. E. Dembowskiego w Krakowie, Rynek Podgórski 12

OGŁASZA PRZETARG

na sukcesywną dostawę w bieżącym roku 50.000 szt. klipsów do długopisów i wlecznych piór

90.000 szt. obrączek do długopisów i wlecznych piór

15.000 szt. tłoczków gumowych do długopisów i wlecznych piór

15.000 szt. wkładów do długopisów.

Wzory do wglądu znajdują się w Dziale Technicznym Spółdzielni.

Oferty należy składać do dnia 15 kwietnia 1962 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K-2621

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Telewizyjny Ośrodek Nadawczy w Krakowie — zatrudni do pracy w Stacji Telewizyjnej w Chorągwi k. Wieliczki oraz w Stacji Radiolinii Kraków, INŻYNIERÓW ŁĄCZNOŚCI — SPECJALNOŚCI RADIOWEJ, TELEWIZYJNEJ lub MIKROFALOWEJ, TECHNIKÓW RADIOWYCH, TELEWIZYJNYCH lub MIKROFALOWYCH oraz INŻYNIERA ŁĄCZNOŚCI — na stanowisko kierownika Stacji w Luboniu Wielkim k. Rabki. Zgłoszenia należy kierować na adres: Telewizyjny Ośrodek Nadawczy, Kraków, ul. Malczewskiego 45, telefon 216-38. K-2586

Spółdzielnia Pracy „SPRAWNOŚĆ” w Krakowie

zawiadamia, że

przywarsztatowy Punkt Usługowy SZYBIE ODZIEŻY LEKKIEJ

z bawełny dla młodzieży od lat 7 do 17

Kraków, ul. Stradom 5

czynny jest od godz. 11 do 18 bez przerwy

PUNKT NAPRAW PARASOLI

Kraków, plac Wiosny Ludów 8

czynny jest od godz. 8 do 13 i od 15 do 18.

KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy z terenu Krakowa oraz powiatów krakowskiego, myślenickiego, bocheńskiego, brzeskiego, proszowickiego, miechowskiego i olkuskiego — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Geofizyki Przemysłu Naftowego, Kraków, ul. Lubiec 25. Praca w terenie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy, pokój nr 246, w godz. od 7 do 15.

1 ST. KSIĘGOWEGO (kierownika sekcji) — do księgowości materiałowej,

1 INŻYNIERA BUDOWLANEGO,

1 TECHNIKA MECHANIKA,

10 ŚLUSARZY METALOWCÓW oraz do remontu maszyn i urządzeń budowlanych,

1 HYDRAULIKA,

1 OPERATORA KOPARKI,

1 KIEROWCĘ SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO oraz

25 ROBOTNIKÓW DO PRAC BETONIARSKICH

— przyjmą natychmiast Krakowskie Zakłady Betoniarские i Żelbetowe w Czyżynach-Lęgu. Warunki do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Plac KZBiZ. K-2561

ZEGARKI RADZIECKIE I POLSKIE

doskonałej jakości,
o nowoczesnych, estetycznych wzorach

możesz nabyć
na raty w sklepach

Jubiler

Praca

POMOC domowa (2 osoby) potrzebna zaraz. Kraków, Loretańska 6 m. 3.

POMOC domowa na stałe lub dochodząca, przyjmę. Oferty 4688 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MŁODA pomoc domowa — potrzebna. Mieszkanie superkomfortowe. Kraków, ul. Dzierżyńskiego 21c m. 5. 4692-g

PRZYJME pomoc domową dochodzącą dwa razy w tygodniu po południu. Właściciel: Nowa Huta, Os. Kolorowe, bl. 8 m. 51. H-37010

UCZNIA, uczennicę, po kursie fryzjerskim, męskim — przyjmę. Kraków, Kamiecka 45a. 4772-g

Matrymonialne

PRZYSTOJNA, miła, niezależna materialnie, posiadająca mieszkanie — pozna Pana kulturalnego, do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty 4762 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

STUDENTKA UJ udzieli lekcji z przedmiotów ścisłych. Oferty 4701 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

SAMOCOD „Moskwicz” lub „Warszawa” z PKO lub po małym przebiegu — kupię zaraz. Oferty: Jasło, skrytka pocztowa nr 60. P-288

MOTOROWER „Simson”, na małych kołach — kupię. Oferty 4780 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaz

NOWY telewizor „Orion” sprzedam. Kraków, Józefa 16/4. 4770-g

WAPNO, I gatunek — dostarcza samochodami „Waplenik”, Kraków, Piłkarska 5 m. 8. 4438-g

LINOLEUM kolorowe — hurt — detal — poleca „Mewa”, Kraków, Szewska 23. 3784-g

WAPNO palone oraz hydratyzowane — dostarczamy samochodami — Kraków, Floriańska 39/5. 4626-g

KOŁDRY, beciki niemieckie, materace, otomany, story — wykonuje pracownia, Kraków, Floriańska 26. 4815-g

POKÓJ kombinowany i sypialnię, orzech, sprzedam. Kraków, Józefińska 4, oficyna. 4694-g

PUSTACZARKE „Alfa”, automatyczna, na dwa paski — sprzedam. — Kraków, Kościuszki 27/3. 4709-g

Nie odpukuj w niemalowane drzewo

Twego szczęścia nie zapeszysz, jeśli masz los

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

SPRZEDAM WSK używany (cena nowego 10.600), Kraków, Osiedle Wieczy- sta bl. 6/7. H-37009

„WARSZAWĘ” sprzedam. — Kraków, ul. Orłąt 14 — godz. 10-14. 4767-g

OVERLOCK „Singer” 3-nitkowy, sprzedam. Kraków, Reja 17 m. 5. 4783-g

SZAFĘ kombinowaną — szafę trójdziałową, orzech — sprzedam. Kraków, pl. Boh. Getta 3, stolarnia w podwórzu. 4760-g

Lokale

DWIE superkomfortowe garsonery — zamienię na 2 pokoje, kuchnię, superkomfortowe. Oferty 4522 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

BYTOM, centrum! Superkomfortowe mieszkanie — jednopokojowe, kuchnia, 1 p., telefon — zamienię na równorzędne lub podobne w Nowej Hucie, Krakowie, Wieliczce. Warunki do omówienia. Oferty 4104 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ mieszkanie 3-pokojowe, superkomfort, centrum — na równorzędne dwupokojowe. Oferty 4513 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻA pojeźdźnię, ul. Floriańska, zamienię na pokój komfortowy (centralne ogrzewanie). Warunki do omówienia. Oferty 4633 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ duży pokój samodzielny, soneczny, z łazienką, śródmieście — na dwa pokoje, kuchnię, komfortowe. Oferty 4576 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KUPIĘ pokój z kuchnią, komfort w Krakowie — spółdzielcze lub wolne od kwatunku. — Kraków, Szlak 47 m. 14. 4696-g

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, komfort, z balkonem, IV p., frontowe, soneczne, w śródmieściu — na 2 pokoje, z kuchnią — komfort. Warunki korzystne. Oferty 4716 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pojeźdźnię — soneczną, 1 p., gaz, woda — na pokój kuchnię, komfortowe. Oferty 4705 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKAŁ całkowicie wyposażony — posiadam — oczekuję propozycji. — Oferty 4719 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ŁÓDZ! 2 pokoje, kuchnia, wygodny, samodzielny, telefon, centrum — zamienię na podobne w Krakowie. — Oferty 4738 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DUŻY pokój, przedpokój, łazienka, 46 m², 1 p. — front, śródmieście — zamienię na garsonierę, c.o. lub 2 pokoje na 2 garsoniery. — Oferty 4763 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SOPOT! Małe mieszkanie zamienię na mieszkanie Kraków. Pisać: Wesolowska, Sopot, Chopina 18.

PRACUJĄCY pilnie poszukuje pokoju sublokatorskiego. Warunki do omówienia. Oferty 4752 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ komfortową garsonierę z łyżką kuchenną, w centrum Nowej Huty — na duży pokój z kuchnią lub 2 pokoje z kuchnią. Warunki do omówienia. — Oferty 4753 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE poszukuje mieszkania, może być wolne od kwatunku względnie odkupić udział w spółdzielni mieszkaniowej na pokój, kuchnię lub garsonierę. Oferty 4782 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

DOM murowany — do rozbiórki — sprzedam. — Oferty 4710 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM parcelę z zezwoleniem — na budowę w Płaszowie. Oferty 4725 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM domek jednorodzinny 1 parcie budowlaną. Ludwik Czuba, Kraków 12, Kurdwanów 61. 4756-g

Zguby

DNIA 24 marca zginał pies czarny, spaniel. Proszę doprowadzić za wynagrodzeniem. Kraków, Szpitalna 38, III p., oficyna, tel. 216-06. 4793-g

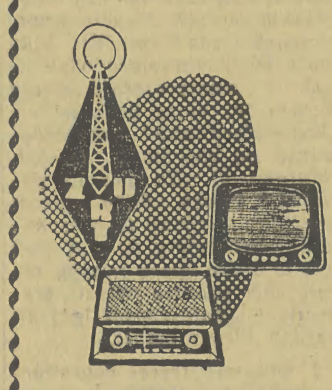
Różne

SZYBKO zdjęcia legitymacyjne — wykonuje Fot-Nelder, Kraków, Kamiecka 21, w podwórzu.

WYUCZAM: angielskiego, francuskiego, niemieckiego, rosyjskiego. Małe komplety — konwersacje. Korespondencje. Tłumaczenia: listów, zaproszeń zagranicznych, Kraków, tel. 580-50. 4584-g

FOTOGRAFIE nagrobkowe, wiecznotrwale — wykonuje „Fotogram”, Kraków, ul. Cichy Kątek 14, tel. 345-28. 4101-g

OPONY, detki, kalosze — naprawia „Wulkanizator” Kraków, Krakowska 6. 4740-g



OKAZJA! WIELKA SPRZEDAŻ PRZECENIONYCH RADIOODBIÓRNIKÓW I TELEWIZORÓW

ODBYWA SIĘ W SKLEPIE ZURT

Kraków, ul. Sławkowska 6

(W PODWÓRCU)

2

kwietnia

Poniedziałek
Franciszka
UrbanaIDAC
ULICAMI
KRAKOWA

Nad wielką wodą

Nie po raz pierwszy ukazują się na naszych łamach nazwa ul. Cichej na Osiedlu Rydla. Nazwa „ulica” właściwie nie bardzo tu pasuje — należałoby raczej powiedzieć:

kanal. Cała bowiem jezdnia zalana jest wodą tworzącą malownicze jezioro wśród domów. Po każdym deszczu i przy każdych roztopach, sytuacja taka powtarza się z nieubłagana konsekwencją.

A władze komunalne Dzielnicy Zwierzyniec zachowują w tej sprawie nieubłagane milczenie. (wł)

W kwietniu — na ekranach

W kwietniu repertuar naszych kin będzie bardzo urozmaicony. Wśród 13 premier znajdują się filmy podróżnicze i dokumentalne, sensacyjne, kryminalne, psychologiczne, obyczajowe, komedie i filmy rysunkowe. Ciekawym zestawieniem będą dwa filmy: „Podróż balonem” i „Pierwszy lot w kosmos”.

Pierwszy produkcji francuskiej zrealizowany przez Alberta Lamorisse wykonany jest specjalną techniką tzw. heliwigii, czyli innymi słowy za pomocą latających kamer. Film jest szerokoekranowy, w kolorach naturalnych. Z tej ciekawej podróży balonem możemy przenieść się (zmieniając tylko salę kinową) w wiek XX i obejrzeć film o pierwszym astronaucie świata J. Gagarinie i jego historycznym locie w kosmos. Ten dokumentalny film jest również zrealizowany w kolorach naturalnych i ukazuje zarówno żmudne przygotowania inżynierów radzieckich do wystrojenia rakiety z człowiekiem na pokładzie, jak i sam lot Gagarina.

Warto będzie obejrzeć również dramat psychologiczny produkcji amerykańskiej pt. „Sklócenie z życiem”, w którym występują popularni aktorzy: Marilyn Monroe i Clark Gable. Drugim filmem amerykańskim będzie barwna komedia muzyczna pt. „Wszyscy na scenie”, a trzecim: długometrażowy film rysunkowy W. Disneya pt. „Dumbo”.

Dziesięć minut z szefem spisu telefonów

— Przede wszystkim musimy panią przedstawić. Pani Eugenia Makuch, odpowiedzialny redaktor... spisu telefonów. Nasi Czytelnicy pragną wiedzieć kiedy ukaze się nowa książka?...

Co słychać w krakowskim Zoo?

Wraz z wiosną budzi się do życia Krakowski Ogród Zoologiczny. I to zupełnie bez przesady. W tych dniach ujrzały światło dzienne dwa nowo narodzone kangury tasmańskie, dwa szetlandzkie kucyki, maleństwo mufłona oraz szcenię australijskiej rasy Dingo. Spodziewane jest przybycie na świat małych dzików.

Ilość zwierząt żyjących w krakowskim Zoo powiększyła się ostatnio o 4 daniela, przekazane Krakowowi w prezencie od premiera Cypryckiej. Na podstawie umów z zagranicznymi ogrodami zoologicznymi ma nadejść transport zwierząt egzotycznych.

(m)

Przystępuje się do budowy towarowego domu - giganta!

Przed dwoma już laty pisaliśmy, że u zbiegu ul. Zwierzynieckiej i al. Krasińskiego ma powstać największa w historii powojennego Krakowa inwestycja handlowa — spółdzielczy dom handlowy PSS. Sprawa budowy posunęła się naprzód. Dokumentacja techniczna obiektu została zakończona. W tych tygodniach główny wykonawca — Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjno-Budowlanych w Nowej Hucie — przystąpi do rozpoczęcia prac.

Przypominamy, że będzie to budowla na wskroś nowoczesna, prowadzona z wielkim rozmachem. Kubatura 6-kondygnacyjowego domu-giganta wyniesie 45 tys. m sześciu. Szkłane ściany zostaną wkomponowane w konstrukcję aluminiową. Zastosuje się po raz pierwszy oświetlenie zblizone do naturalnego. Łączność między piętrami usprawni kilka wind osobowych i towarowych. Koszt budowy całego obiektu będzie się wahał w granicach 40 mln zł.

Od parteru po III piętro zajmą powierzchnię stoiska handlowe. Na wyższych piętrach znajdą pomieszczenie biura zarządu PSS. Na samym szczycie tj. na 6 piętrze czynna będzie kawiarnia z tarasem, ukazującym panoramę Krakowa.

Zakończenie budowy obiektu przewidziane jest na koniec 1965 r. (m)

Zakwitła leszczyna i krzew derenia

Pierwszy deszczyk i pierwszy podmuch ciepła przyniósł wreszcie upragnioną wiosnę. Jej niezaprzeczalnym objawem są zielonkawe „kotki” leszczyny, kwitnącej już na Plantach i innych zieleniach Krakowa, a także żółte kwiatki na nagich jeszcze gałęziach krzewów derenia. Należy spodziewać się, że za dzień pojawią się na Plantach fioletowe krokusy.

Opóźniona wiosna spowodowała, iż przygotowania do otwarcia Ogrodu Botanicznego przy ul. Kopernika trwają dopiero teraz. Przecina się krzewy i porządkuje rośliny. Spod śniegu wydobyły się jedynie przebiśniegi. (m)

Uwaga rodziny b. wychowawców Liceum im. Witkowskiego

Dyrekcja Liceum im. Augusta Witkowskiego w Krakowie ul. Świerczewskiego 12 — ponownie prosi o zgłaszanie imion i nazwisk nauczycieli i b. wychowawców VIII Liceum im. Augusta Witkowskiego w Krakowie, którzy zginęli z rąk okupanta (w walkach, obozach, więzieniach). Nazwiska ofiar hitlerowskiej polityki są celem umieszczenia ich na tablicy pamiątkowej.

Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Liceum do 10 kwietnia br.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 10-12 — W każdy poniedziałek, a w inne dni tygodnia od 10 do 13 Wydział Spraw Lokalnych Prez. RN m. Krakowa przyjmuje interesantów w sprawach mieszkaniowych.

* 18 — aula UJ, odczyt prof. Oliviera Reverdina, red. nac. „Journal de Genève” pt.: „Geneva — losy jednego miasta”.

* 18 — PWSM, ul. Bohaterów Stalingradu 3, II p. sala nr 17 — Dyrektor Instytutu Sztuk Pięknych New Mexico University, prof. John M. Glowacki wygłosi prelekcję nt.: „Wychowanie muzyczne w szkołach ogólnokształcących w USA”.

* 18 — Pol. Tow. Geologiczne, Anna 6 — „Główne problemy stratygrafii ordowiku i syluru na obszarze platformy wschodnioeuropejskiej” — to tytuł odczytu dr H. Tomczyka.

* 18 — Stow. Architektów Polskich, Rynek Gł. 15, I p. — publ. dyskusja na temat prac konkursowych projektu PDT w Krakowie.

* 19 — Biblioteka Jagiellońska, Westerplatte 10, wykład (w jęz. ang.) prof. Mc Gahana pt.: „Alfred Huxley — rozwój intelektualisty”.

* 19 — SAIW, Rynek Gł. 13, I p. spotkanie z członkami Koła Młodych z udziałem: E. Zechenter, J. Kluszczyńskiej, W. Fabera, I. Grel oraz A. Wilkonia.

* 19.30 — Basztowa 8 — recital dypl. Marii Kabut-Machurowej z klasy fort. prof. J. Hoffmana.

* 19.30 — Automobilklub, Rynek Gł. 17 — zebranie koła użytkowników samochodu „Mikrus”. We wtorek 3. IV. o 19.30 — zebranie użytkowników „Syreny”.

JUTRO O GODZINIE:

* 17 — Tow. Przyj. Polsko-Indyjskiej, Gołębia 20, II p. od-



Bardzo ciekawa wystawa

W Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki przy ul. Jagiellońskiej można oglądać bardzo ciekawą wystawę malarstwa dziecięcego. Prace swoje pokazuje ośmiu dzieci, te właśnie, które odniosły niedawno wielki sukces na międzynarodowym konkursie w Delhi. Z okazji otwarcia wystawy Klub MPiK zaprosił „artystów” z pracowni plastycznej przy KDK na wernisaż, połączony z picciem czarnej kawy ze śmietanką.

Następną wystawą w MPiK będą prace Daniela Mroza.

Na zdjęciu: — Bożena Klimek, lat 10, na tle jednego ze swoich obrazów.

Fot. J. Lewicki

Dlaczego?

...w żadnym ze sklepów krakowskich nie można kupić smacznej i zdrowej maki lub kaszy kukurydzianej na popularnie zwaną „mamalygę”? Pytają o to nasi Czytelnicy, którzy bezskutecznie szukali jej w mieście! (mar)

Zespół Wł. Nowaka najlepszą orkiestrą KZG

Kraków nie może poszczycić się eleganckimi nowoczesnymi lokalami rozrywkowymi. Dopiero w najbliższych latach nasze miasto uzyska dwie wytworne placówki — przy ul. Grodzkiej i przy pl. H. Sawickiej. Obecnie za najlepszy lokal Krakowa uważany jest „Feniks”. Stąd też dąży się, aby w lokalu tym znajdował się b. dobry personel i najlepsza orkiestra taneczna.

Ostatnio przeprowadzono konkurs wśród zespołów orkiestralnych. Sąd konkursowy, któremu przewodniczył dyr. T. Dobrzański przyznał I miejsce zespołowi Wł. Nowaka, II zespołowi F. Didyka, a III — zespołowi A. Maślana. Od 1 kwietnia br. zespół Wł. Nowaka gra w lokalu „Feniks”. Występować tam też będą artyści węgierscy, którzy zawiatają do Krakowa w drodze z tournée po Anglii. Utrzymanie zostanie zwyczaj organizowania tu podwieczeków przy mikrofonie. (z.w.)

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry

NA PONIEDZIAŁEK

MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Szczeście Frania”. ROZMAŁTOSCI 15.30 „Pan Twardowski”. RAPSOODYCZNY 18 „Panią o to nasi Czytelnicy, którzy bezskutecznie szukali jej w mieście! (mar)

WARSZAWA 15.30, 18, 20.30 „Burza nad stepem” (wł.-fr.-jug.). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Dwaj panowie N” (pol.). A. POLLO 15.45, 18, 20.15 „Profesor Mamlock” (NRD). SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „Nóż w wodzie” (pol.). ME. GWARDIA (Lubiec 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Mezaliński” (węg.). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Historia żółtej ciemki” (pol.). KRAKUS (Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 (USA). ZUCH (Krowderska 8) 15, 17, 19 „Tajemnica starej kopalni” (ang.). ISKIERKA — nieczynne. MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Księga dżungli” (USA). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Sprawa trzynastu” (radz.). WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Nieziemskie historie” (CSRS). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „15.10 do Yumy” (USA). MINIAURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci, 16 „FIS 1962” i in., 17, 19 „Ostatnia miłość” (fr.). DOM ZOLNIERZA (Lubiec 48) 15.45, 18, 20.15 „Dyllans” (USA). KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Żołnierze” (USA). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Miłość należy cię” (radz.). ROTUNDA (3 Maja 5) 16, 18, 20 „Pokój przychodzącemu na świat” (radz.). ZWIĄZKOWIE (Grzegorzewska) 17, 19 „Gdzie diabeł nie może” (czesk.).

Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

UCIECHA godz. 15.30, 18, 20.30 „Sklócenie z życiem” (USA). WOLNOSC 16, 19.15 „Pozegnanie z bronią” (USA). WARSZAWA 15.30, 18, 20.30 „Burza nad stepem” (wł.-fr.-jug.). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Dwaj panowie N” (pol.). A. POLLO 15.45, 18, 20.15 „Profesor Mamlock” (NRD). SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „Nóż w wodzie” (pol.). ME. GWARDIA (Lubiec 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Mezaliński” (węg.). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Historia żółtej ciemki” (pol.). KRAKUS (Krasińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 (USA). ZUCH (Krowderska 8) 15, 17, 19 „Tajemnica starej kopalni” (ang.). ISKIERKA — nieczynne. MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Księga dżungli” (USA). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Sprawa trzynastu” (radz.). WISLA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Nieziemskie historie” (CSRS). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „15.10 do Yumy” (USA). MINIAURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci, 16 „FIS 1962” i in., 17, 19 „Ostatnia miłość” (fr.). DOM ZOLNIERZA (Lubiec 48) 15.45, 18, 20.15 „Dyllans” (USA). KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Żołnierze” (USA). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Miłość należy cię” (radz.). ROTUNDA (3 Maja 5) 16, 18, 20 „Pokój przychodzącemu na świat” (radz.). ZWIĄZKOWIE (Grzegorzewska) 17, 19 „Gdzie diabeł nie może” (czesk.).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT. Godz. 15.45, 18, 20.15 „Dyllans” (USA). M. SALA 15, 17, 19 „Edward i Karolina” (fr.). ŚWIATOWID 16, 18, 20 „Zakończony kundel” (USA). M. SALA 15, 17, 19 „Dzień ostatni, dzień pierwszy” (radz.). SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Biedni bogacze” (węg.). BALLADYNA I KOLOROWE — nieczynne.

Telewizja

Poniedziałek. Godz. 17.10 Kalendarz sportu, 17.35 Progr. dla dzieci, 18.10 „Sześciu, Tele-Echo”, 18.45 „Kalendarz film”, 19.30 Dziennik, 20 „Chcę być gwiazdą” — progr. publicyst. dla młodz., 20.30 „Eureka”, 21.05 „Sammy” sztuka (powtórzenie), 22.05 Wiadomości.

Wtorek. Godz. 17.10 „Podwodne przygody” — film austr., odc. 1, 17.40 „W świecie fizyki”, 18.15 Aktualności, 18.45 „Na półkach księgarskich”, 18.55 Utwory na klawesyn, 19.30 Dziennik, 20.00 Rep. z Zakładów im. R. Luksemburg, 20.30 „Zbrodnia pana Lange”.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Wschód w Zbiorach Wawelskich” (godz. 9 do 14.30). KOMNATY (9-15), Muzeum ETNOGRAFICZNE. pl. Wolności (9-15) i 16-20, HISTORYCZNE, Jana 12 „Zbiory z dzieł Krakowa” (9-15), SUKIENNICZE „Malarstwo polskie w XVIII i XIX (10-15), SZOLAJSKICH

Pierwsza w mieście probiornia garmazeryjna

Krakowska PSS otrzymała nie wykorzystany dotychczas lokal handlowy, mieszczący się u zbiegu ul. Karmelickiej i Rajskiej. Po przeprowadzeniu remontu PSS urządzi tam pierwszą w mieście probiornię wyrobów garmazeryjnych.

Cały lokal o powierzchni ok. 70 m. kw. podzieli się na część dla celów konsumpcyjnych i handlową oraz zaplecze kuchenne. Półfabrykaty mięsne, rybne i salki będzie można spożywać na miejscu, lub zabrać do domu. Gdyby prace związane z remontem i urządzeniem lokalu postępowały szybko, probiornia garmazeryjna mogłaby być otwarta już za miesiąc. (m)

Cracovia o krok od remisu

LEGIA—CRACOVIA 3:2 (2:0). Bramki zdobyli: dla Legii — Piechniczek w 13. Gruska w 25. Brychczy w 63 min., a dla Cracovii — Hausner w 61 i 76 min. gry. Sędziował p. Kamiński z Katowic. Widzów ok. 13 tysięcy.

LEGIA — Foltyn, Mashell, Grzybowski, Woźniak, Blauth, Zientara, Gruska, Brychczy, Piechniczek (Krajczyk), Krajczyk (Nowak), Boguszewski.

CRACOVIA — Stroniarz, Durniak, Rewilak, Konopelski, Marlarz, Buda, Hausner, Pietrasinski, Marcinjak, Jarczyk, Antczak (Mikołajczyk).

Mecz miał okresy, w których zwycięstwo legionistów mogło być znacznie wyższe, oraz takie momenty, w których Cracovia była o krok od wyniku remisowego. Choć spotkanie nie stało na najlepszym poziomie to jednak prowadzone było w szybkim tempie i obfitowało w liczne splecia podbramkowe, dostarczając widzom sporo emocji. Przez pierwsze 30 min. na boisku zdecydowanie panowali piłkarze Legii. Napastnicy warszawscy inicjowali szereg akcji zwłaszcza prawą stronę, zagrażając raz po raz bramce gości. Ale ostre strzały Gruski, Piechniczka, Brychczego czy Krajczego z powodzeniem łapie Stroniarz. Bramkarz krakowski bronąc z dużym wyczuciem zdobył swymi interwencjami ogólne uznanie widzów. Schodzącego z boiska w czasie przerwy Stroniarza publiczność nagrodziła rzesistymi oklaskami.

Pierwszy atak legionistów przeprowadzony w 4 min. gry zakończony został strzałem Gruski przytomnie obronionym przez

Stroniarza. W 12 min. Brychczy miał doskonałą okazję na uzyskanie prowadzenia, lecz będąc sam na sam z bramkarzem zlekkał z oddaniem strzału i ostatecznie stracił piłkę.

Prowadzenie uzyskał dla Legii Piechniczek w 13 min. Po centrze Gruski piłka przeszła między nogami Rewilaka, przejął ją środkowy napastnik Legii i ostrym strzałem umieścił w słatce. Za chwilę znów notujemy niebezpieczny moment pod krakowską bramką, lecz po ostrym strzale Brychczego piłka trafiła w słupek. Drugą bramkę uzyskał gospodarze w 25 min. po rzucie wolnym egzekwowanym przez Blautha. Piłkę przejął na głowę jeden z napastników Legii, jednak trafiła ona w poprzeczkę. Dopiero „odbitkę” przechwycił Gruska i posłał piłkę do bramki Stroniarza. Dopiero w ostatnich 15 min. gra się wyrównuje a krakowianie przeprowadzają kilka składowych akcji przy czym mieli w tym czasie dwie doskonałe okazje do zdobycia bramki.

W drugiej części meczu nastąpiło w zespole krakowskim zupełne przeobrażenie. Coraz częściej widzieliśmy składową grę ataku. W 61 min. po ładnym zagranu z Marcinjakiem, Hausner zdobył pierwszą bramkę dla Cracovii. Niedługo jednak trwała radość z uzyskanej bramki, gdyż zaledwie w 2 min. później Brychczy zdobył trzeciego gola dla Legii. Ale utrata i tej bramki nie załamuje Cracovii i Hausner powtórnie w 76 min. wpisuje się na listę strzelców. W ostatnich minutach Cracovia usilnie dąży do uzyskania wyniku remisowego. Okazuje ku temu ma m. in. Konopelski, lecz

po ładnym strzale piłka o centymetry minęła bramkę.

W zespole Legii na najlepsze noty zasłużyli: Gruska, Piechniczek i Brychczy w ataku, linia pomocy — Blauth, Zientara oraz Woźniak w obronie. W Cracovii wyróżnili się: Stroniarz, Rewilak, Buda i Hausner (w drugiej połowie meczu). Dobrze również grał Durniak.

Mecz oglądali m. in. przew. GKKFIT — W. Reczek oraz przebywający w Warszawie koszykarze Realu Madryt. Przed zawodami odbyła się krótka uroczystość pożegnania Zientary, dla którego spotkanie z Cracovią było ostatnim meczem w barwach Legii przed wyjazdem do Australii.



Kostka ratuje mistrza Polski przed wyższą porażką

W TOWARZYSKIM spotkaniu piłkarskim Wisła odniosła zwycięstwo nad drużyną mistrza Polski — Górnikiem Zabrze 1:0 (1:0). Jedyną bramkę meczu uzyskał Gajewski w 26 min. gry. Sędziował p. Ignaszewski z Krakowa. Widzów ok. 10 tysięcy.

WISŁA: Tynor — Monica, Kawula, Budka — Michel, Zalman — Lach (Wójcik), Sykta, Kmiecik (Gama), Gajewski, Horba.

GÓRNIK: Kostka — Floreński, Oślizio, Jankowski (Czek) — Gawlik (Jankowski), Kowalski — Czek (Wilczek), Szotylik, Wilczek (Musiałek), Pohl, Lentner.

Górnicy korbajni zainicjowali w nartach Wisły — powiedział po końcowym gwizdku sędziów jeden ze znanych krakowskich literatów. Nie ma w tym powiedzeniu wiele przesady. Drużyna mistrza Polski wystąpiła w Krakowie w swym najsilniejszym składzie z 6 kadrowcami a mimo to przegrała. Wynik 1:0 dla Wisły nie mówi o prze-



Na ringu w Nowej Hucie najslabsi... arbitrzy

W SPOTKANIU pięściarskim o mistrzostwo I ligi Hutnik pokonał na własnym ringu BBS 12:8. Sędziowali: w ringu — Kasprzyk (W-wa), na punkty — Dall (W-wa), Krzyżanowski (Lublin) i Graczyk (Poznań). Widzów w hali garaży — komplet.

Wyniki techniczne od muszej do

ciężkiej (na pierwszym miejscu gospodarze): Zalejski przegrał 0:3 z A. Sokolowskim, Karyś uległ jednogłośnie Zgodzie, Jamroz przegrał 2 do remisu z Walą, Wojtyś wygrał w I rundzie przez dyskwalifikację przeciwnika z Bienioszkim, Dutezak wypunktował 3:0 J. Sokolowskiego, Żuk wygrał 2 do remisu z Polakiem, Olinger wypunktował jednogłośnie Górnego, Słowakiewicz zdobył punkty bez walki z powodu niedopuszczenia przez lekarza — Ratusznego, K. Biel przegrał na punkty z Pietrzykowskim a Jędrzejewski wygrał w.o.

Spotkanie było nadzwyczaj zaciekłe. Goście zmusili Hutnika do największego wysiłku. Inna sprawa, że mieli „wsparcie” ze strony słabo prowadzącego te zawody arbitra ringowego. Także sędziowie punktowi nie popisali się werdyktami i zdarzały się wypadki, że np. jeden przyznawał wysokie zwycięstwo zawodnikowi a drugi wpisywał do kartki punktowej remis. Można zaryzykować opinię, że spośród wszystkich aktorów widowiska, najsłabiej spisali się arbitrzy, bowiem pięściarze, nawet ci, którzy mniej umieli — imponowali ambicją.

Największe brawa zebrał w zespole gospodarzy Żuk, który niespodziewanie walczył jak podczas swych najlepszych pojedynków. Obok niego, podobali się Olinger oraz Dutezak. Szkoda, że nie widzieliśmy na ringu Słowakiewicza i Jędrzejewskiego... Natomiast słabiej niż zwykle wypadł Karyś. Początkowo goście prowadzili już 6:0 i zanosiło się na sensację. W końcu jednak gospodarze zaczęli odrabiać straty i zdołali wywalczyć zasłużenie zwycięstwo.

(FRAN)

W pozostałych spotkaniach uzyskano następujące wyniki: ŁTS—Legia 10:10, Gwardia—Stal 16:4 i Wybrzeże—Zawisza 18:2.

Koszykarki Wawelu zdobywają wicemistrzostwo

WAWEL—POLONIA WARSZAWA 56:45 (26:19). Sędziowali Linowski i Rembecki z Łodzi — słabo. Widzów około 150. Najwięcej punktów zdobyły: dla Wawelu —

Odana impreza sportowa w Nowym Targu

W NOWYM TARGU odbyły się finałowe zawody o „Złoty Krążek Świata Młodych”. W turnieju pierwsze miejsce zajęła Toruń przez Wąbrzeźnem i Szkołą nr 1 z Nowego Targu, a w zawodach hokejowych szkół średnich zwyciężyło Liceum Ogólnokształcące z Nowego Targu, po zwycięstwach nad drużynami Chodakowa 5:2, Warszawy 16:0 i Bydgoszczy 4:0.

Juniorzy Wisły mistrzami Polski

FINAŁOWY turniej juniorów o mistrzostwo Polski w koszykówce przyniósł pełny sukces młodym koszykarzom krakowskiej Wisły, którzy przewyższając znacznie wszystkich przeciwników, zdobyli mistrzowski tytuł. Całemu zespołowi, trenerowi J. Mikulowskiemu i kierownikowi Zębatemu — serdecznie gratulujemy!

Po sobotnim zwycięstwie Wisły nad Legią 82:58 (35:27), wczoraj krakowianie pokonali Zryw z Zielonej Góry w rekordowym stosunku 126:75 (70:33), zdobywając najwięcej punktów przez Wójcik 40 oraz Piotrowskiego i Pischingera po 24. Drugie miejsce w turnieju zajęła Legia, która wygrała wczoraj z MKS Grudziądz 90:74 (44:33).

Ze świata

SANTA BARBARA (California — USA). Podczas zawodów lekkoatletycznych John Uelses ustanowił rekord świata w skoku o tyczce, uzyskując znakomity rezultat 4,89,5 m. W czasie zawodów R. Babka rzucił dyskiem 59,14 m a rekordzista świata w tej konkurencji — Silvester miał wynik 58,91 m.

PRAGA. Szczyptornistki Spartaka Praga Sokolowo po zwycięstwie nad belgradzkim zespołem ORK 9:4 zdobyły Puchar Europy.

TUNIS. Zwycięzca międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Tunezji został kolarz radziecki — Korge.

LAHORE. Po pierwszym dniu spotkania tenisowego o Puchar Davisa India prowadzi z Pakistanem 2:0.

BRUKSELA. W półfinałowym spotkaniu koszykówki o Puchar Europy belgijski Antwerpse pokonał Olimpię Lubliana 87:83.

BERLIN. Pływaczka niemiecka Noack ustanowiła rekord Europy w wyścigu na 100 m stylem motylkowym, uzyskując rezultat 1:10,4 min.

TOTEK

W KOLEJNYM ciągnięciu gry ilczbowej Toto-Lotek wylosowano następujące liczby: 4, 6, 7, 16, 22, 37 oraz jako dodatkową 47.

I liga

GRUPA A

Legia—Cracovia 3:2, Ruch—ŁKS 3:0, Zagłębie—Gwardia 5:1.

1. Zagłębie	4	8	11:5
2. Górnik	3	5	8:3
3. Legia	3	5	6:4
4. Ruch	3	4	6:3
5. Gwardia	2	2	2:6
6. ŁKS	4	2	6:11
7. Cracovia	4	3	4:11

GRUPA B

Arkonia—Polonia 1:4, Odra—Lechia 6:0, Stal—Lech 0:1.

1. Polonia	4	6	13:4
2. Odra	3	6	8:0
3. Lechia	4	5	8:8
4. Wisła	3	4	3:2
5. Lech	3	2	2:6
6. Stal	4	1	2:7
7. Arkonia	3	0	1:10

II liga

GRUPA C

Piast—MZKS 0:0, Slavia—Naprzód 3:1, Stal—Unia Racibórz 4:0, Unia Tarnów—Polonia 0:0.

1. Stal	4	8	10:1
2. Polonia	4	6	6:4
3. Slavia	4	5	5:3
4. Piast	4	4	3:2
5. Unia Racibórz	4	4	6:6
6. MZKS Krosno	4	3	5:8
7. Naprzód	4	1	3:8
8. Unia Tarnów	4	1	3:9

GRUPA D

Arka—Pogoń 1:3, Śląsk—Szombierki 1:0, Wawel—Bałtyk 4:1, Zawisza—Garbarnia 2:0.

1. Śląsk	4	7	8:4
2. Pogoń	4	6	9:2
3. Garbarnia	4	5	7:4
4. Szombierki	4	5	4:2
5. Zawisza	4	4	4:3
6. Wawel	4	4	6:7
7. Arka	4	1	3:9
8. Bałtyk	4	0	3:13

W lidze okręgowej...

Hutnik N. Huta—Wawel 1b 2:5 (0:0). Bramki dla Wawelu: Wójcik i Zapalski po 2. Grabowski 1, dla Hutnika Rusinek 2.

Wisła Ib—Sandecja 1:1 (0:0). Bramkę dla Wisły zdobył Pstrus, dla Sandecji Zabecki.

Kabla—Korona 3:2 (2:2). Bramki dla Kabla uzyskali: Feliks 2 i Wierciński, a dla Korony Dyl i Pindeliski.

Piastowianka—Prokocim 0:2 (0:1). Bramki zdobyli: Baran i Lach.

Skawa—Cracovia 1b 2:0 (2:0). Bramki zdobyli: Maślanka i Chmura.

Unia Oświęcim—Tarnovia 2:0 (1:0). Obie bramki dla Unii zdobył Nalepka.

Hutnik Trzebinia—Victoria 0:2 (0:2). Bramki dla Hutnika strzelił: Pawlik i Straub.

Górniki Brzeszcze—Beskid 0:0. Mimo porażki Hutnik utrzymał się na pierwszym miejscu w tabeli mając 25 pkt. Miejsca 2—4 zajmują: Cracovia 1b, Victoria i Skawa po 23 pkt.

Wawel — Bałtyk 4:1

WAWEL—BAŁTYK 4:1 (1:1). Bramki zdobyli: dla Wawelu — Muc w 40 min., Kołodziejczyk w 62 min. (z karnego), Goida w 65 min. i Czernecki w 85 min., a dla Bałtyku — Wiśniewski w 31 min. gry. Sędziował p. Nowaczek z Bytomia. Widzów 2000.

WAWEL — Święch, Słysz, Gryboś, Kołodziejczyk, Warmus, Danilowski, Goida, Jagielczuk, Muc, Czernecki, Szmatoch.

BAŁTYK — Zambruski, Komosiński, Olszewski, Filipiak, Wiśniewski.

Pierwszy punkt Unii

UNIA TARNÓW — POLONIA BYDGOSZCZ 0:0. Sędziował p. Piecha z Katowic. Widzów około 5.000.

Tarnowianie, mimo że zdobyli pierwszy punkt w tegorocznych rozgrywkach mistrzowskich, to jednak grą swoją nie zadowolili. Posiadali wprawdzie przez pełne 90 min. gry sporą przewagę, lecz nie umieli jej uwodocnić zdobyciem bramek. Nawet podyktowany przeciwko bydgoszczanom w 12 min. rzut karny nie przyniósł bramki, gdyż Rosiński obronił najpierw strzał Blagia następnie powtórkę egzekwowaną przez Nowaka. Powtórkę zarządził sędzia Piecha, gdyż bramkarz gości wybiegł przy strzale Blagia zbyt daleko z bramki. (kul.)

Wiśniewski, Laskowski, Zalejski, Wasowski, Wąsiłowski, Plesko (Braun), Białowiec.

Spotkanie stało na przeciętnym poziomie. Stroną przeważającą byli wojskowi, lecz ataki ich nie mogły znaleźć drogi do bramki Zambruskiego. Piłkarze Bałtyku atakowali wypadami i jeden z nich przyniósł im prowadzenie. Wiśniewski w zamieszaniu podbramkowym wyłuskał piłkę i strzelił nieuchronnie. Po niecałych 10 min. Wawel wyrównał w podobnej sytuacji ze strzału Muc.

Po zmianie stron w dalszym ciągu przeważał Wawel, lecz drugą bramkę zdobył dopiero w 62 min. z rzutu karnego, który sędzia Nowaczek podyktował za faul Olszewskiego na Szmatochu. Utrata bramki odebrała gościom wiarę we własne siły i spowodowała, że zaczęli grać zbyt astro, w rezultacie czego sędzia zapisał do notatu Filipiaka a Komosińskiego usunął w 70 min. z boiska. W ostatnich 30 min. krakowianie zdobyli jeszcze dwie bramki z ładnych strzałów Goidy i Czerneckiego. Najlepszymi zawodnikami zwycięzców byli: Warmus oraz Czernecki i Szmatoch. U pokonanych podobali się Wiśniewski i Wasowski. (LANG.)

Z kraju

WARSZAWA. Rozegrano tu międzynarodowe zawody gimnastyczne w konkurencji kobiet i mężczyzn z udziałem reprezentantów ZSRR, NRD, Rumunii, Węgier, Francji i Polski. W wieloboju mężczyzn zwyciężył Czapienko (ZSRR), a w wieloboju kobiet triumfowała Starke (NRD).

KATOWICE. Na 105-km trasie rozegrano kolarski wyścig górski z udziałem 90 kolarzy (udział brała kadra przygotowująca się do Wyścigu Pokoju). Zwyciężył Domański (Legia).

SZKLAŃSKA PORĘBA. Zwycięzca konkursu skoków narciarskich podczas zawodów o puchar Karconoszy został Witke (AZS Wrocław), w slalomie kobiet triumfowała — Pustkówna, a w slalomie gigantów mężczyzn — Trzebunia.

Pod siatką

W SPOTKANIACH o mistrzostwo I ligi siatkówki kobiet krakowska Wisła odniosła łatwe zwycięstwa nad zespołami Startu Elbląg 3:0 (15:8, 15:7, 16:14) i Startu Łódź 3:1 (15:12, 13:15, 15:2, 15:1). W pozostałych spotkaniach Polonia Świdnica wygrała ze Startem Elbląg 3:2 (11:15, 15:6, 12:15, 15:6, 15:6) a Start Łódź pokonał Polonię Świdnica 3:1 (10:15, 15:11, 15:9, 15:2).

Boks

W SPOTKANIU pięściarskim o puchar Śląskiego OZB bokserzy Wawelu pokonał zespół Rakowa z Częstochowy 16:4. Punkty dla Wawelu zdobyli: Dragosz, Kott, Czyż, Borysewicz, Biełski, Matyszczak, Macznik i Chelmiński.

Pięściarze Cracovii rozegrali w Opolu rewanżowe spotkanie z miejscowym zespołem Odry przegrywając 5:15.

FIS na ekranie

NA EKRANIE kina „Miniatorka” w Krakowie wyświetlany jest reportaż filmowy z narciarskich mistrzostw świata w konkurencjach klasycznych, które odbyły się w Zakopanem. Wszystkich, którzy nie mogli w okresie zawodów odwiedzić naszej zimowej stolicy, zachęcamy do obejrzenia tej interesującej projekcji.

Porażka Garbarni w Bydgoszczy

ZAWISZA — GARBARNIA 2:0 (0:0). Bramki zdobyli: Spychalski w 63 min. i Sulkowski w 68 min. gry. Sędziował p. Osiański z Gdańska. Widzów 4.000.

Piłkarze krakowscy nie popisali się w Bydgoszczy, ulegając miejscowemu Zawiszy po grze, stojącej na bardzo przeciętnym poziomie. Najlepszym graczem Garbarni był Kierdaj, który ze szczęściem i brgawurą interweniował w wielu groźnych sytuacjach. (n)

Lekka atletyka

NA BLONIACH rozegrane zostały biegi przełajowe o mistrzostwo okręgu. A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: juniorki (dytans 700 m) — Pyrdła (Hejnał Kęty) 2.13,3 min., młodzieżki (500 m) Janczewska (Hutnik) 11.30,6 min., mężczyźni: seniorzy (6 km) Ożóg (Wawel) 14.57,2 min., seniorzy (3 km) Wachura (Wawel) 9.30,6 min., juniorzy (1600 m) — Skudrzyk (Cracovia) 4.24,2 min., młodziecy (1000 m) Koczyba (KS Olkusz) 3.21,6 min. W klasyfikacji zespołowej zwyciężył Wawel przed Hutnikiem i Olszą.